

Dzień 15**Ewangelia według świętego Mateusza, rozdział 20, wersety 17–28**

Udając się do Jerozolimy, Jezus wziął osobno Dwunastu i w drodze rzekł do nich: «Oto idziemy do Jerozolimy: a [tam] Syn Człowieczy zostanie wydany arcykapłanom i uczonym w Piśmie. Oni skażą Go na śmierć i wydadzą Go poganom, aby został wyszydzony, ubiczowany i ukrzyżowany; a trzeciego dnia zmartwychwstanie».

Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddając Mu pokłon, o coś Go prosiła. On ją zapytał: «Czego pragniesz?» Rzekła Mu: «Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twej stronie». Odpowiadając zaś, Jezus rzekł: «Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić?» Odpowiedzieli Mu: «Możemy». On rzekł do nich: «Kielich mój wprowadzie pić będziecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował».

Gdy usłyszało to dziesięciu [pozostałych], oburzyli się na tych dwóch braci. Lecz Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: «Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, tak jak Syn Człowieczy, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie jako okup za wielu».

- Stając w obecności Bożej, uczynię znak krzyża.
- Poproszę, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- Wyobrazę sobie, jak Jezus wędruje do Jerozolimy, a uczniowie idą za Nim.
- Poproszę w tej medytacji o oczyszczenie moich motywacji w podążaniu za Jezusem.
- Rozpaczam rozważanie słowa Bożego.

Jeżeli chcemy iść za Jezusem, uczestniczyć w Jego królestwie, potrzebne jest zrozumienie i przyjęcie Jego sposobu myślenia i działania. Jak Jezus widzi swoją misję? On wie, że Jego droga prowadzi przez trud, ból i odrzucenie. Przez śmierć na Krzyżu. Ale przez to doświadczenie dochodzi do zwycięstwa Zmartwychwstania. Tego jeszcze nie rozumieją Jego uczniowie.

Apostołowie Jakub i Jan wraz ze swoją matką proszą Jezusa o zapewnienie zaszczytnych stanowisk w Jego królestwie. To powoduje zrozumiałe oburzenie pozostałych apostołów. Jednak Jezus się nie oburza – dostrzega ich zapał i dobre pragnienia – tylko prostuje ich wyobrażenia, wyjaśnia, na czym polega Jego panowanie i jaka hierarchia panuje w Jego królestwie.

<http://www.wzch.org.pl/radiowe>

Królestwo Boże rządzi się innymi prawami niż te, które możemy zaobserwować w otaczającym nas świecie – oparte często na przemocy i manipulacji, a prawie zawsze na szukaniu własnej korzyści. W królestwie Bożym władza, pierwsze miejsce, to nie zaszczyty i zysk – to służba innym. Najdoskonalej realizuje to Jezus, służąc nam aż do oddania życia na Krzyżu.

W królestwie Bożym liczy się tylko miłość, której miarą jest gotowość do bezinteresownej służby ludziom. Czy widzę w sobie otwartość na to, by Jezus uczył mnie takiej służby?

- **Zakończę** rozważanie osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówię *Ojcze nasz*.